



Hanna Wójcik-Łagan¹

„Historia i Nauka o Konstytucji” (1953–1957) – egzemplifikacja czasu historycznego. Aspekty polityczne, metodologiczne i edukacyjne

Streszczenie

Periodyk dla nauczycieli historii: „Historia i Nauka o Konstytucji” (1953–1957) jest interesującym źródłem historycznym wyjaśniającym, na czym polegały związki nauki historycznej z historią szkolną w czasie tzw. „nowego początku”, tzn. wdrażania, a potem utrwalania w badaniach i nauczaniu historiograficznych i historiozoficznych założeń marksizmu. Dwumiesięcznik miał niebagatelny wpływ na stopień „zaszczepienia” na gruncie szkolnym idei marksistowskiej, był dysponentem dyrektyw teoretycznych z ambicją oddziaływania na praktykę szkolną. Czasopismo stanowiło narzędzie propagandowe wykorzystywane w celu kształtowania określonych poglądów, postaw zbiorowości lub jednostki, podlegających manipulacji intelektualnej i emocjonalnej. Stanowi kopalnię wiedzy o dorobku polskiej powojennej historiografii z lat 50. XX w., wyjaśnia postawy metodologiczne inspirowane marksizmem, przybliża wyznaczniki socjalistycznego modelu historii szkolnej, w jego warstwie merytorycznej i ideologicznej, ale także dydaktycznej i wychowawczej.

Słowa kluczowe: historia, historiografia, marksizm, polityka historyczna

Wprowadzenie. Kilka konstatacji o nauce historycznej i historii szkolnej w latach 40. i 50. XX w.

Zakończenie II wojny światowej przyniosło zmiany polityczne, które miały swoje konsekwencje i skutki we wszystkich obszarach życia społecznego, w tym naukowego. Z oczywistych powodów muza Klio,

¹ Prof. dr hab. Hanna Wójcik-Łagan, profesor UJK, Zakład Historii XX wieku, Instytut Historii, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, ul. Uniwersytecka 17, 25-406 Kielce, e-mail: wlagan@ujk.edu.pl, nr ORCID: 0000-0002-3186-5336.

jak w każdym okresie historycznym, była wciąż potrzebna, ponieważ dzieje zwykle stanowiły akumulator pożądaných zmian społecznych, przekonywały o słuszności „nowego początku”. Jej głównym zadaniem było wsparcie powojennej władzy w jej priorytetowych zadaniach: zintegrowania, zaludnienia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, utworzenia państwa jednolitego narodowo. Z przedsięwzięciami politycznymi i gospodarczymi korelowane były akcje kulturalne.

Historycy natomiast nowe uwarunkowania przyjmowali z różnym natężeniem samoidentyfikacji (Wierzbicki 2012: 145). W nauce historycznej w latach 1944–1948 dominował pluralizm metodologiczny i interpretacyjny, a także organizacyjny (kadry, instytucje). W tym czasie współistniały – na zasadzie opozycyjności – koncepcja kontynuacji dorobku nauki historycznej wypracowanego w II Rzeczypospolitej oraz idea transformacji w kierunku instrumentalnego podporządkowania dyscypliny priorytetom władzy. Zaproponowana przez władzę, a z czasem narzucona marksistowska koncepcja dziejów polegała na badaniu zjawisk społecznych i gospodarczych w kontekście określonych uwikłań politycznych. Badacze przeszłości popierający koncepcję marksistowską i ci wobec niej krytyczni przystąpili do realizacji zamierzeń naukowych w oparciu o odbudowane warsztaty i instytucje naukowe (Maternicki 2005: 25; Stobiecki 1993: 37, 47; 1998: 265–278; 2014: 205–235; Hübnér 1997: 211 i n.; Rutkowski 2007: 23–235). Nie zawsze oznaczało to odcięcie się od tradycji historiograficznych II Rzeczypospolitej. Byli też badacze, którzy rozwój nauki historycznej postrzegali w poszanowaniu autonomicznych przekształceń, bez dominacji wpływów otoczenia, czyli sytuacji społeczno-politycznej. Z czasem powiązana z władzą grupa historyków zdecydowała o odsunięciu na dalszy plan dorobku międzywojennej nauki historycznej, o przyjęciu marksistowskiej interpretacji przeszłości z jej preferencją dla procesów społeczno-gospodarczych i roli mas ludowych w dziejach. Był to wszakże wieloletni proces zmierzający do podporządkowania władzy dziedzin nauki i kultury z apogeum w postaci polityki stalinizacji (Romek 2012: 105–143).

„Punkt wyjścia” nowych zamierzeń naukowych określiły obrady wrocławskiego VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w 1948 r., I Kongresu Nauki Polskiej w Warszawie na przełomie czerwca i lipca 1951 r., a także Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich w Otwocku (28 grudnia 1951 r. – 12 stycznia 1952 r.). Konferencja otwocka stała się symbolem stalinizacji polskiej historiografii po II wojnie światowej, wywarła silny wpływ na sposób uprawiania badań historycznych w pierwszej połowie lat 50. XX w. i określiła wyznaczniki postaw etycznych dziejopisów (*Pierwsza Konferencja* 1953: 139 i in.;

Stobiecki 1997: 193–210; 2007: 262–263). „Nowa nauka” (propagowana od 1949 r. w ramach akcji „N” – procesu długofalowych zmian i przeobrażeń w nauce) nawiązywała (zwiastuny zmian pojawiły się pod koniec lat 40. XX w.) do metodologii marksistowskiej, aksjomatu periodyzacji dziejów Polski opartego na teorii formacji społeczno-ekonomicznych, z uznaniem Polski Ludowej jako końcowego i docelowego, zaspokajającego wszelkie potrzeby człowieka efektu procesu historycznego. Narzucona i nierespektująca specyfiki narodowej teoria formacji społeczno-ekonomicznych stała się obowiązkowym „kluczem” rozważań w syntezach i monografiach. Narzucała preferencję w podejmowaniu problemów badawczych i kanony interpretacyjne w „uprawianiu” badań w zakresie historii nowożytnej i najnowszej. Podstawą rozważań naukowych był materializm historyczny i teoretyczne rozważania o dziejach autorstwa Józefa Stalina (Stobiecki 1997: 198; Stalin 1950: 51). Obligatoryjna stała się leninowska dyrektywa partyjności nauki, która dla postawy badawczej historyka oznaczała służbę idei postępu, sprzeciw wobec wstecznictwa. Podobnie rzecz się miała z zasadą postępowości badań historycznych, która profesję historyka wiązała z czynną walką o zwycięstwo socjalizmu. Zadaniem historii stało się uzasadnianie przemian społeczno-ustrojowych w Polsce i podejmowanych reform: rolnej i nacjonalizacji przemysłu. Równoległe wypracowywano nową wykładnię interpretacyjną tradycji narodowych, dostosowując ją do pożądanых przeobrażeń społeczno-ustrojowych. Z zakresu historii powszechnej skupiono się na problematyce dziejów ZSRR i krajów słowiańskich, ruchów społecznych i rewolucyjnych, chłopskich i robotniczych. Powyższe tendencje stopniowo utrwalały się, były procesem, nie zaś dynamiczną zmianą. W miarę upływu czasu, nasilania się stalinizmu, pojawiła się tendencja do uproszczeń, „sztucznego” utożsamiania marksizmu z „ekonomizmem”. Można skonstatować, iż w latach 40. XX w. w klimat naukowej atmosfery pluralizmu metodologicznego i interpretacyjnego wpisała się akcja systematycznego upowszechniania w polskiej nauce, zwłaszcza w dyscyplinach społecznych, zasad metodologii marksistowskiej, materialistycznej interpretacji zjawisk historycznych, a także klasowej oceny ruchów, ideologii i programów politycznych. Społeczeństwu przyzwyczajonemu przez dziesięciolecia do „idealistycznej” i heroistycznej interpretacji przeszłości ukazano proces historyczny jako rezultat przeobrażeń ekonomicznych i walki klas (Maternicki 1979: 270; Wójcik-Lagan 2014: 58–73).

Październik 1956 r. przyniósł falę krytyki metod i rozwiązań stosowanych w polityce naukowej i motywacje odrzucenia stalinizmu w aspekcie społecznym, politycznym i kulturowym. Zadanie to powio-

dło się nie w znaczeniu definitywnego jego odrzucenia, ale przyjęcia pewnego umiarkowania, które doprowadziło do odrzucenia tendencji z I połowy lat 50. XX w., nawiązania kontaktów z nauką zachodnioeuropejską, poszerzenia sfery wolności badań naukowych, powrotu do pluralistycznego wyrażania poglądów metodologicznych (np. heroistycznych ujęć historii politycznej opartej na roli wybitnych jednostek w dziejach, nawiązań do „Annales” w propozycjach zajmowania się przeszłością społeczno-gospodarczą i historią mentalności oraz podejściem marksistowskim, wspierającym władzę). W kanonie problemów obok dziejów społeczno-gospodarczych, klasy robotniczej pojawiły się zagadnienia z zakresu historii kultury, metodologii historii i historii historiografii, dziejów struktur społecznych, idei. W ramach historii politycznej zajęto się historią Kościoła (Maternicki 2015: 17–35; Wierzbicki 2015: 37–49; Pisulińska 2015: 92–101).

Ostatnią odsłoną „października” i zapowiedzią nowego okresu w polityce władz wobec nauki był VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Krakowie w dniach 14–17 września 1958 r. Komitet Organizacyjny w odezwie zjazdowej zastrzegał się, iż jego celem nie było rozliczanie z tym, „co było źle, ale przede wszystkim, by w oparciu o doświadczenia dobre i zachodzące ostatnie przemiany pobudzić postęp nauki historycznej, umocnić w społeczeństwie zaufanie do jej osiągnięć” (Rutkowski 2007: 356). Należało zatem położyć nacisk na dynamiczny rozwój organizacyjny i metodologiczny polskiej nauki historycznej, podjąć zespołowe prace badawcze, opracować syntezę dziejów Polski, państwa i prawa, przygotować vademecum o metodach marksizmu-leninizmu w jego zastosowaniach naukowych (podjęto tym samym walkę z wulgaryzacją marksizmu), uwzględnić proporcjonalny rozwój różnych dziedzin historii, obok historii społeczno-gospodarczej również politycznej, kultury, zintensyfikować badania regionalne. Naukowe podejście do historii nowożytnej i najnowszej wymagało zaś – jak stwierdzono – weryfikacji źródeł. Pilną sprawą stało się ograniczenie tradycyjnie służebnej roli historii wobec polityki i wymiana poglądów naukowych w środowiskach historycznych. Doceniono wagę współpracy z badaczami z zagranicy, m.in. przekładano na język polski prace zbliżonych do marksizmu historyków i dziennikarzy francuskich, niemieckich i angielskich (Grabski 2003: 612 i in.).

Czas stalinizmu miał oczywisty wpływ na oświatę i szkolnictwo – obszary życia społecznego bezpośrednio podporządkowane władzy. Warto jednak podkreślić, że w pierwszych powojennych latach z racji strat i zniszczeń wojennych obowiązywał „porządek” szkolny z lat 30. XX w. (np. wznowiono międzywojenne kompendia do historii) (Biesia-

decka 2014: 55; Bugajska-Więclawska 2014: 69–75; Wójcik-Łagan 2016a: 114–117). Jednocześnie już w 1945 r. krytykowano szkołę je-drzejewiczowską za antydemokratyzm, fałszowanie wiedzy i jej „roz-drobnienie” (Chmielewski 2006: 65–67).

Obecny już, w warstwie teoretycznej, jako program oświatowo-edukacyjny „szturm ideologiczny” (pojawił się w połowie lat 40. XX w.) polegał na ingerencji politycznej, ideologicznej i propagandowej w model programowo-organizacyjny szkolnictwa i w jego system wychowania młodzieży. Redaktorzy „Wiadomości Historycznych” (powojennego pe-riodyku dla nauczycieli historii) wyjaśniali w 1948 r. pojęcie demokracji ludowej w aspekcie oświatowym. Przy okazji zjazdów historyków pol-skich przy współdziałaniu historyków i nauczycieli historii anonsowano nowe wizje i koncepcje oświatowe i w wypadku historii szkolnej przeka-zywano dyrektywy metodologiczne i metodyczne do zastosowania w praktyce (*Konferencja...* 1948: 121; Kryńska, Mauersberg 2003: 71–72). Demokracja ludowa oznaczała zatem jednolitość szkolnictwa wyrażającą się w strukturze ustrojowej, w wewnętrznej organizacji szkół i spójności programów nauczania. Ułatwiało to przechodzenie uczniom z jednego szczebla nauki na drugi i ze szkoły do szkoły, ale dopiero jednolitość pro-gramowa w pełni realizowała ideę demokracji ludowej w oświacie wyra-zającą się w „umasowieniu” awansu oświatowego, podniesieniu poziom kultury ogólnej, w upowszechnieniu wiedzy „ścistej”, ale też w propago-waniu naukowego poglądu na świat (*Dyskusja...* 1948: 3–4; Skrzyszewski 1948: 1–2). W kolejnych latach wymienione dyrektywy były zamieszczone m.in. w programach nauczania historii (w okresie stycznia i marca 1948 r. ukazywały się projekty programu szkoły podstawowej, trwały jeszcze prace nad projektami programów dla szkoły średniej), systematycznie wdrażane, a potem utrwalane w praktyce szkolnej. Nauczyciele historii zaś napotykali na trudności, sami mierzyli się z zadaniem zrozumienia istoty marksistowskiej wizji przeszłości i tym bardziej z obowiązkiem dostosowa-nia takich treści do możliwości percepcyjnych uczniów. Baza w postaci fachowej literatury była bardzo skromna. Dopiero w latach 50. XX w. uka-zywały się na ten temat publikacje, np. Adeli Bornholtzowej, Wandy Mosz-czeńskiej, Tadeusza Słowikowskiego i in. Pilną sprawą stało się opracowa-nie periodyków metodycznych i materiałów wspierających nauczycieli historii, którzy pozytywnie odpowiedzieli na apel Ministra Oświaty Stani-sława Skrzyszewskiego (Chmielewski 2014: 32 i n.; Wójcik-Łagan 2016b: 517–519) i stawili się do pracy przed tablicą.

Nasilenie negatywnych zjawisk wynikających z zastosowania orto-doksyjnego stalinizmu na gruncie szkolnym wystąpiło na przełomie lat 40. i 50. XX w. (Mazur 1999: 204–205). Dominował wręcz instruktaż

ideologiczny, polityczny i metodyczny. Idea programu oświatowo-edukacyjnego w latach 50. XX w. polegała natomiast na wzmożonej ingerencji politycznej, ideologicznej i propagandowej w model organizacyjno-programowy szkolnictwa i jego system wychowawczy (socjalistyczne wychowanie człowieka dysponującego rzetelną wiedzą, budującego państwo demokratyczne). Partia rządząca wpływała na kształt planów i programów nauczania, na „właściwą” w sensie doboru treści historycznych narrację podręcznikową. Treści takich przedmiotów, jak historia i język polski wspierały przemiany społeczno-gospodarcze (Pomykało 1977: 61–62; Mauesberg, Walczak 2005: 41–45).

Czas powolnych i umiarkowanych zmian rozpoczął się, jak we wszystkich sferach życia politycznego i społecznego, „odwilżą” 1956 r. Dla historii szkolnej oznaczało to zastopowanie ograniczeń natury ideologicznej i propagandowej, zlikwidowanie dogmatycznego, „prymitywnego poradnictwa metodycznego”. W II połowie lat 50. XX w. pojawiło się dążenie do porzucenia tradycyjnej metodyki przepisów i wskazówek oraz komentarzy ideologicznych, hamujących kreatywność nauczycieli historii. Czasopismo „Historia i Nauka o Konstytucji” (HiNoK), które ukazywało się w latach silnego wpływu „szturmu ideologicznego” i w czasie jego złagodzenia, było dysponentem dyrektyw teoretycznych z ambicją oddziaływania na praktykę szkolną.

HiNoK – periodyk dla historyków i nauczycieli historii

„Historia i Nauka o Konstytucji” – dwumiesięcznik dla nauczycieli wydawany w Warszawie przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych odziedziczył tradycje po dwóch periodykach, które ukazywały się do 1953 r.: „Wiadomościach Historycznych” i „Polsce i Świecie Współczesnym”. Priorytety periodyku określiła redakcja na podstawie wskazań VIII Plenum KC PZPR (28 marca 1953 r.): „Wiążmy na każdym kroku naszą pracę praktyczną z teorią marksistowsko-leninowską, studiujemy dzieła Lenina i Stalina” (*Od Redakcji* 1953: 1; Maternicki 1984: 227–229). Pismo ułatwiało nauczycielom działania praktyczne, motywowało ich do samokształcenia w zakresie teorii marksistowsko-leninowskiej, a także zachęcało do poznawania bieżących zagadnień politycznych dotyczących kraju. Redaktorem naczelnym był Stanisław Kalabiński, redaktorami działów: Jerzy Dowiat, Zbigniew Ćwiek, sekretarzem technicznym J. Tobiasz. W 1957 r. w składzie nowej redakcji powołanej na wniosek PTH, a rekomendowanej przez Ministerstwo Oświaty (po przeniesieniu siedziby z Warszawy do Krakowa) znaleźli się: Józef Garbacz

(redaktor naczelny), Tadeusz Słowikowski (sekretarz redakcji), a jako członkowie Adela Bornholtzowa i Wacława Siedlecka. W komitecie redakcyjnym zasiedli: Józef Dutkiewicz, Wanda Moszczeńska, Gustaw Markowski, Cecylia Petrykowska, Brunon Siwek, Kinga Szymborska i Kazimierz Zając.

Na strukturę czasopisma składało się siedem części: „Artykuły i rozprawy” (przekazy naukowe i popularnonaukowe z zakresu historii, prawa oraz ekonomii, ale także, co już „kłóciło się” z naukowością, wypowiedzi polityczne i okolicznościowe), „Programy i praktyka szkolna” (wskazówki dotyczące realizacji programów nauczania, osiągnięcia celów edukacyjnych, wiązania praktyki szkolnej z teorią marksistowsko-leninowską). Praktykę wspierały działy: „Z doświadczeń szkoły radzieckiej”, „Wymiana doświadczeń”. W części pod tytułem: „Z szerokiego świata” zamieszczano polityczną problematykę międzynarodową, omawiano fazy „budownictwa socjalistycznego krajów obozu postępu oraz walki mas pracujących w krajach kapitalistycznych”. „Materiały i teksty źródłowe” dostarczały ocen współczesnej rzeczywistości, „Konsultacje Redakcji” dokumentowały nieodległe w czasie wydarzenia, takie jak np. II wojna światowa. Strukturę dopełniały „Recenzje i bibliografia” (przegląd artykułów i książek historycznych obrazujących dość obfity dorobek historiograficzny z lat 50. XX w.) oraz „Kronika i komunikaty” (informacje o bieżącym życiu społecznym). „Dyskusje i polemika”, „Recenzje autorów radzieckich”, „Sprawozdania z sesji i dyskusji naukowych” przybliżały najnowsze poglądy naukowe. W ostatnim roczniku z 1957 r. pojawił się jeszcze „Przegląd ostatnich publikacji”.

Periodyk, którym się zajmuję, z całą pewnością skutecznie analizował związki nauki historycznej z historią szkolną. Redaktorzy i autorzy, przekonani o słuszności idei lub przyjmujący tylko postawy koniunkturalne, stosując narrację naukową, popularnonaukową i dydaktyczną, określili warunki adaptacji marksizmu w społeczeństwie. Spopularyzowali jego twórców, ich idee (problematyka podejmowana przez historyków w badaniach naukowych, treści nauczania historii w szkołach) i obszar realizacji (wymiana doświadczeń szkolnych). Czasopismo pojawiło się w fazie „zaciętrzewienia” rewolucji proletariackiej, tj. dominacji praktycznego wdrażania założeń stalinizmu (apogeum stalinizmu) w jego wymiarze represyjnym. Zwracam uwagę na redakcyjny artykuł z ostatniego numeru pisma, z roku 1956 r. (Redakcja 1956: 1–3). Jest on zapowiedzią zerwania z dyrektywami „od Plenum do Plenum” i „od procesu do procesu”, odejścia od „kultu jednostki” i systemu, który chciał budować socjalizm drogą „brutalnego gwałcenia prawdy, drogą pokrywania pięknymi sformułowaniami przeciwstawnej im często rze-

czywistości” (wywołało to skutki ekonomiczne i moralne, w edukacji zafałszowało przeszłość i teraźniejszość). Ogłoszono obowiązujące hasło: „Suwerenność – Demokracja – Socjalizm”. Kompetencje edukacyjne miały polegać na „odfałszowaniu” dziejów w nauce i nauczaniu, na ukazaniu przeszłości w jej przejawach dobrych i złych, tłumaczeniu teraźniejszości w jej aspektach pozytywnych i negatywnych. Lektura kolejnych artykułów przynosi wrażenie wręcz pewnej lekkości języka.

W zmieniającym się kształcie pismo ukazywało się do 1957 r. (ostatni rocznik był redagowany przy współdziałaniu PTH, od 1958 r. ponownie pojawiły się „Wiadomości Historyczne”). Po odrzuceniu motywów politycznych i propagandowych (Maternicki 1984: 227–229; Rulka 2004: 417) warto zauważyć spójną konstrukcję periodyku i zaangażowanie autorów, także znanych historyków i dydaktyków historii, rozpoczynających kariery naukowe przed i po II wojnie światowej, np. Natalii Gąsiorowskiej, Tadeusza Manteuffla, Ludwika Piotrowicza, Kazimierza Piwarskiego, Stanisława Herbsta, Jerzego Dowiata, Henryka Łowmiańskiego, Antoniego Podrazy, Tadeusza Łepkowskiego, Andrzeja Ajnenkiela, Jana Hulewicza, Ireny Pietrzak-Pawłowskiej, Tadeusza Słowikowskiego, Kingi Szymborskiej, Czesława Szybki, A. Bornholtzowej, W. Moszczeńskiej (w sumie blisko 150 autorów). Język artykułów, pełen ideologicznych zwrotów, nakazów i zaleceń, wskazywał na silną presję ideologiczną oraz propagandową. Jednocześnie w HiNoK prezentowano najnowszy dorobek historycznych badań naukowych (np. w zakresie metodologii historii). Rozważania naukowe i polityczne przenikały się nawzajem i w niedługim czasie stały się obligatoryjne na gruncie szkolnym. Obecna w periodyku problematyka stosunków „klasowych”, kultury i gospodarki wywierała presję społeczną, legitymizowała nowy ustrój „budowany” na zasadzie kontestowania poprzednich formacji rządzących i czasu II Rzeczypospolitej. Stosunki polsko-radzieckie interpretowano jako wzorcową sąsiedzką koegzystencję.

HiNoK jest klasycznym przykładem narzędzia propagandowego wykorzystanego w celu kształtowania określonych poglądów, postaw zbiorowości lub jednostki za pomocą manipulacji intelektualnej i emocjonalnej (np. poprzez użycie fałszywych argumentów). Klarowna była sugestia narzucania lub zmuszania odbiorców do przyjęcia określonych idei, które stały się elementami indoktrynacji. Pismo spełniło warunki i efekt końcowy został osiągnięty (w pewnej mierze świadczą o tym publikowane głosy czytelników) dzięki wsparciu władzy politycznej, intelektualistów i braku opozycji wobec proponowanej zawartości idei. W kontekście HiNoK interesuje mnie obraz marksizmu-stalinizmu jako propozycja obligatoryjnego jego zastosowania w nauce historycznej i w

historii szkolnej, ale z motywacją zauważenia złożoności sprawy i z pełnym przekonaniem, że zwykle twórcy nigdy nie są jednolici w wyrażaniu opinii i idei, a ich pomysły w zaleceniach do realizacji nie musiały być z dzisiejszego punktu widzenia do końca złe. Z kilku mianowicie powodów ten periodyk jest interesującym źródłem historycznym. Podaje ocenę dorobku polskiej historiografii, określa postawy metodologiczne inspirowane marksizmem zawarte w wypowiedziach historyków, daje szansę odtworzenia „transferu” nauki do nauczania i analizy socjalistycznego modelu historii szkolnej w jego warstwie merytorycznej i ideologicznej, ale także dydaktycznej i wychowawczej. W wymienionych kwestiach periodyk jest „kopalnią” wiedzy. Ułatwia poznanie rzeczywistości, mimo że za pośrednictwem historyków, a czasem historyków-propagandzistów.

Aktywność wydawnicza dwumiesięcznika odzwierciedla tendencje i zalecenia adekwatne dla trzech okresów polskiej historiografii, a nawet je popularyzuje. Tadeusz Manteuffel, podsumowując dokonania polskiej historiografii między VII (wrocławskim w 1948 r.) a VIII Zjazdem Historyków Polskich (krakowskim w 1958 r.), wyszczególnił specyfikę okresów: 1949–1952; 1953–1955; 1956–1958 (Manteuffel 1976: 266; Szumski 2012: 55–77).

Rola HiNoK w wyjaśnianiu założeń marksizmu

N. Gąsiorowska, pisząc w 1954 r. o historiografii II Rzeczypospolitej, wskazała na faktograficzny charakter „burżuazyjnej historiografii”, a badaczy z czasu międzywojnia określiła jako zdolnych, ale przeważnie przeprowadzających kwerendy archiwalne i gromadzących zapasy materiału źródłowego. Wprawdzie pozostawili po sobie liczne monografie i różnego rodzaju przyczynki, ale nie rozumieli istoty poznania historycznego, walki klasowej i praw rozwoju społecznego. Tkwili – jej zdaniem – w „tradycyjnym zastoju”. Inspiracji natomiast należało poszukiwać w nauce radzieckiej, ale także u historyków francuskich, angielskich i niemieckich sympatyzujących z marksizmem (Gąsiorowska 1954: 1–12; Gąsiorowska, Pietrzak-Pawłowska 1954: 143–144; Stobiecki 1996). Możemy w tym wypadku mówić o powojennym „przełomie dziejowym” (powszechne określenie z lat 50. XX w.), a potem o „nowym początku”. Bohaterem nowych czasów był Józef Stalin. Zbigniew Ćwiek w artykule: *Wkład Józefa Stalina do nauki historycznej*, opartym na fragmentach referatu Bolesława Bieruta wygłoszonego na VIII Plenum KC PZPR w dniu 28 marca 1953 r., tak pisał o jego śmierci: „Opuścił nas na zaw-

sze genialny kontynuator i twórca nauki i ideologii komunistycznej, myśliciel, który – podobnie jak Marks, Engels, Lenin – obejmował swym dalekosiężnym wzrokiem szeroki horyzont dziejów i sięgał swą myślą w daleką przeszłość” (Ćwiek 1953b: 1; Dowiat 1953: 30–38). Sam J. Stalin, charyzmatyczny przywódca, był interpretatorem i strażnikiem historii rządzącej partii (Wszeczwiązkowej Komunistycznej Partii – bolszewików). Marksistowski kształt dziejów, z czasem o silnym rytmie radzieckim, polegał – jak już wspomniałam – na badaniu zjawisk gospodarczych i społecznych, a wybór problematyki badawczej i bohaterów dziejów był determinowany ich przydatnością w decyzjach o charakterze ideologicznym. Historycy również na łamach HiNoK ponownie toczyli debatę o ocenie Polski piastowskiej i jagiellońskiej, o postawach romantycznych i organicznikowskich w dziejach, o postrzeganiu Niemców i ZSRR w kategoriach wroga i przyjaciela. Dominowały postawy uzasadniające nasze prawa do Ziemi Zachodnich, Śląska i wzmocnienia więzów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim na gruncie wspólnych pozytywnych doświadczeń z przeszłości. Budowano wizję państwa jednonarodowego, wyciszającego prawa mniejszości. Historycy i publicyści zajęli się przypomnieniem wielowiekowej krzywdy „ludu pracującego”, bogatych tradycji walk społecznych. W tym kontekście np. problem stosunku do Ukraińców i Białorusinów wynikał z podejścia klasowego sytuującego chłopów polskich czy ukraińskich jako krzywdzonych przez szlachtę i magnaterię, także z powodów religijnych (prawosławie, protestanci), którzy otrzymali potem wsparcie władzy radzieckiej. Postacią, którą przywoływano na łamach HiNoK, był Bogdan Chmielnicki jako bohater ludu ukraińskiego, który dążył do silnych związków z ludem rosyjskim i w oparciu o tę symbiozę planował budowanie państwowości ukraińskiej. Sojusze polsko-ukraińskie w XIX i XX w. w Galicji nakreślił Krzysztof Dunin-Wąsowicz, wskazując podłoże konfliktów (nacjonalizmy, szowinizmy) między obu nacjami, ale przede wszystkim podkreślając współpracę chłopów i robotników. Pokazał skomplikowaną strukturę problemu, demaskując wyzyskiwaczy: Polaków i Ukraińców i wyzyskiwanych: Polaków i Ukraińców. Uhonorował postać Iwana Franki, pisarza ukraińskiego, także jako autora broszur popularyzujących Marksa i Engelsa (Kapitanow 1956: 57; Dunin-Wąsowicz 1956: 3–11; Traba 2009: 286).

Argumentami historycznymi uzasadniano na łamach HiNoK przemiany społeczno-ustrojowe w Polsce i reformy, np. rolną i nacjonalizację przemysłu, porządkujące i wyjaśniające otaczający świat (Libiszowska 1953: 129–132; Ćwiek 1956: 1–24). Dzieje stały się akumulatorem zmian społecznych, przekonywały o słuszności „nowego porządku”.

Historycy przyjmowali nowe uzasadnienia z różnym natężeniem identyfikacji, najsilniej w wypadku Ż. Kormanowej i Bogusława Leśnodorskiego (*Historia historiografii...* 2015).

J. Stalin sformułował definicję marksizmu (była stale obecna w większości tekstów „HiNoK”), którą przyjęli i popularyzowali polscy historycy, jak np. współautorka stalinowskiego kształtu polskiej nauki historycznej Ż. Kormanowa. Brzmiała następująco: „Marksizm jest nauką o prawach rozwoju przyrody i społeczeństwa, nauką o rewolucji uciśkanych i wyzyskiwanych mas, nauką o zwycięstwie socjalizmu we wszystkich krajach, nauką o budowie społeczeństwa komunistycznego”. W budowie tego zadania ważna była jedność nauki i „partyjności” (każda nauka historyczna była partyjna, ponieważ historia zawsze uzasadniała ideologię) (Stalin 1950: 51). Historycy przekonani do przemian społecznych stawali się bojownikami czuwającymi nad ugruntowaniem świadomości socjalistycznej. Korzeni dnia współczesnego badacze dziejów poszukiwali w okresie Reformacji i Odrodzenia, w drugiej połowie XVIII w., w końcu XIX i w początkach XX w. W tych okresach historycznych – pisali – ukryte były źródła postępu inspirującego kolejne formacje społeczno-polityczne. Kresem zaś była budowa ustroju socjalistycznego jako optymalnego w sensie potrzeb społecznych. W rozważaniach Stalina popularyzowanych na łamach HiNoK pojawiły się refleksje będące dyrektywą dla historii i historyków: że przeszłość przebiegała zgodnie z prawami rozwoju społecznego w symbiozie ze zjawiskami przyrodniczymi, z aksjomatami rewolucji proletariackiej (zjawiska są ze sobą powiązane i warunkują się nawzajem, a wynikają z uwarunkowań społecznych). Nie świadomość określała byt człowieka, ale byt społeczny określał świadomość ludzi, z jednoczesnym zrozumieniem, że człowiek posiadał ograniczone możliwości wpływu na proces historyczny (życiem społecznym rządzą obiektywne prawa), ale realizacja jego potrzeb następowała w państwie socjalistycznym, którego emanacją była dyktatura proletariatu. Ważna w tym kontekście rewolucja jako kategoria rozwoju społecznego pojawiała się wtedy, gdy stosunki społeczne przestały odpowiadać systematycznie wzrastającemu poziomowi sił wytwórczych, wówczas nieunikniona była zmiana tych stosunków (Rewolucja Październikowa definitywnie wyrugowała wszystkich wyzyskiwaczy). Historycy powinni być specjalistami w swojej dziedzinie, ale też społecznikami i politykami, żywo interesującymi się losem swego kraju (*Historia WKP(b)* 1949: 132, 133, 138).

Bardzo interesująca była interpretacja na łamach HiNoK przez historyków radzieckich kwestii „jednostek i mas”. To masy pracujące, a nie jednostka były twórcą dziejów. N.L. Kapitanow w swoim artykule po-

stawił pytanie „Co to jest kult jednostki?” i objaśniał, na czym polegała szkodliwość tego pojęcia i jak teoria marksistowsko-leninowska uczyła prawidłowo, co znaczyło także „naukowo”, rozumieć zagadnienie znaczenia mas ludowych i jednostki, w historii. Tłumaczył kwestię następująco. Kult jednostki polegał zatem na ślepej wierze we wszechstronność wybitnych ludzi, hołdowaniu im, przypisywaniu sił nadprzyrodzonych, przeciwstawianiu poszczególnych osób narodowi, kolektywowi (jest to ideologia klas wyzyskujących, która powstała na gruncie prywatnej własności środków produkcji i zrodzonego z niej indywidualizmu). I dalej uzasadniał, iż kult jednostki był w rękach klas eksploatatorskich narzędziem nacisku ideologicznego wobec mas ludowych (wychowanie ich w pokorze i uległości wobec wszechmogących jednostek, przedstawiciele klas wyzyskujących, które obdarzyły jednostkę zaufaniem, np. królów i faraonów w społeczeństwie niewolniczym, królów i cesarzy w feudalizmie, „führerów” i inne „kreatury burżuazji” w epoce kapitalizmu). Kult jednostki w społeczeństwie wyzyskujących i wyzyskiwanych podtrzymywała religia, a w masach zaszczepiła go sztuka, upowszechniła zaś prasa. Twórcami teorii uzasadniających kult byli burżuazyjni filozofowie, socjologowie i historycy – twierdził N.L. Kapitanow. Wyjaśniał, że walcząc z kultem jednostki, marksizm nie negował roli wybitnych „wielkich ludzi”, zwłaszcza gdy potrafili uwzględnić prawa rozwoju społecznego odpowiadającego potrzebom „mas i klas”. Wówczas jednostka była popierana przez masy. Odwołał się do przykładu Bohdana Chmielnickiego, który powołany przez lud, stanął na jego czele w 1648 r. (Kapitanow 1956: 50–56).

Obligatoryjnym obowiązkiem (pisali o tym Z. Ćwiek i J. Dowitz) było uwzględnienie w badaniach historycznych teorii formacji społeczno-gospodarczych (zastosowanie prawa materializmu dialektycznego w wyjaśnianiu, że rozwój społeczny dokonywał się na drodze nieustannego ruchu i postępu, przez tworzenie się nowego i obumieranie starego, przez przejście „od starej do nowej jakości”). Nie mogło być przypadkowości w diagnozowaniu przeszłości. Historii nie należało oceniać z punktu widzenia „wiecznej sprawiedliwości” lub z góry powziętej idei, badanie historii nie polegało na jej opisywaniu (zarzut kierowany do historyków „burżuazyjnych”), ale na analizie praw rozwoju społecznego, tzn. warunków, które ustrój wykreowały i tego ruchu społecznego, który ten ustrój zbudował”. W tym zakresie periodyk wypełnił to zadanie bardzo dobrze (kilkadziesiąt artykułów). Uzasadniał także historiozoficzny sens nowego ustroju.

Obraz przeszłości narodowej „wywabiony” z wydarzeń, które psuły jego idealny kształt, musiał być „nasycony” ideologiczną argumentacją

historyczną – pisali historycy na łamach HiNoK (Rutkowski 2008: 359, 361–368). Interesująco była przedstawiana kwestia powstań w XIX w. (przejaw walki społecznej) i powstania warszawskiego (negowanie słuszności jego wybuchu). Pojęciem obowiązkowym w narracjach historycznych stał się – jak już wspominałam – determinizm ekonomiczny, który nakazywał interpretowanie przeszłości w korelacji z nadbudową i bazą (marksieści twierdzili, że każdej bazie odpowiadała nadbudowa, a konsekwencją zmiany bazy lub jej likwidacji była ta sama prawidłowość w nadbudowie, powstanie nowej bazy determinowało ukształtowanie się określonej nadbudowy – pisał Z. Ćwiek (1953: 10). HiNoK wyjaśniała wiele kwestii wpisanych w teorię i praktykę marksizmu.

Zaufanie do historii próbowano odbudować po „przełomie październikowym”, co oznaczało powolny proces uwalniania polskiej nauki historycznej od wpływów historiografii radzieckiej i zmiany w aspekcie instytucjonalnym i metodologicznym. W zadaniu tym wzięli udział autorzy tekstów w HiNoK. Pojawiła się ostra reakcja na fałszowanie obrazu przeszłości, zwłaszcza w odniesieniu do historii najnowszej, nawoływanie do respektowania rygorów naukowych, postulowano odejście od stalinowskiego marksizmu. Łamy HiNoK wypełniła problematyka różnorodna – dotycząca średniowiecza, wieku XIX, okresu II Rzeczypospolitej. Historycy radzieccy także oferowali problematykę spoza obszaru bieżącej polityki, np. A. Pikman (*Pamiętnik...* 1958: VI, X–XI; *Zarys...* 1957: 1–2).

Periodyk HiNoK miał niebagatelny wpływ na stopień „zaszczepienia” na gruncie szkolnym idei marksistowskiej. Nie zapominano, wszakże o tym, aby poziom refleksji dydaktyczno-historycznej systematycznie się podnosił, mimo iż diagnoza kondycji nauczania historii w pierwszej powojennej dekadzie nie była zadawalająca (Bornholtzowa 1956: 26–36; Słowikowski, Szymborska 1956: 44–50). Dość powszechnie uważano, iż nastąpił upadek powagi i atrakcyjności historii jako dziedziny wiedzy, specjalności, przedmiotu nauczania (niewiedza uczniów, nieznających chronologii, niepotrafiących myśleć historycznie, nierozumiejących pojęć historycznych, czemu towarzyszyła „pogłębiająca się ignorancja historycznej wiedzy młodzieży”). Remedium upatrywano w określeniu roli historii wyjaśniającej konteksty społeczno-polityczne oraz wypełniającej funkcje wychowawcze (Radziwiłł 1996: 317–318; Wagner 2013: 202–221; Maternicki 2003a; Hoszowska 2002: 35–45). Podstawowy obowiązek w tej sprawie spoczywał na barkach nauczycieli, którym stale przypominano na łamach HiNoK o obowiązku podnoszenia fachowych kwalifikacji naukowych m.in. w oparciu o lekturę prac klasyków marksizmu (listy do redakcji świadczą, iż zadanie to było bardzo trudne),

o postawie krytycznej wobec „burżuazyjnej” historiografii. Autorzy artykułów na łamach „HiNoK” pisali, że podstawowymi kompetencjami nauczycielskimi są: znajomość dziejów nauki historycznej i zrozumienie związków między teorią marksistowską a innymi kierunkami myśli historycznej po to, aby zrozumieć kwestie sporne między materialistyczną a idealistyczną metodologią historii. Wiedza powinna być stale aktualizowana, a nawet pożądane były motywacje naukowe nauczycieli. Należało bowiem rozumieć proces historyczny w ujęciu nie metafizycznej abstrakcji, ale w sposób konkretny poprzez fakty, w których ten proces się urzeczywistniał, i w którym znajdowały zastosowanie prawa rozwoju dziejowego. Warunkiem podstawowym była znajomość węzłowych i przełomowych problemów z dziejów powszechnych, a w zakresie historii narodowej wiedza o polskim procesie historycznym i jego cechach swoistych. Do tego jeszcze obligatoryjna znajomość warsztatu naukowego historyka. Bezdyskusyjny był udział nauczycieli w wydarzeniach społecznych i politycznych (Moszczeńska, Bornholtzowa 1956: 5–16; Dowiat 1953a: 12–15; 1954: 32–40).

Czasopismo stale promowało wagę kształtowania naukowego poglądu na świat, zrozumienia praw rządzących społeczeństwem, propagowało nawyk oceniania zjawisk i faktów zachodzących w określonych warunkach historycznych, uzasadniało potrzebę adaptowania się (m.in. poprzez zastosowanie w praktyce szkolnej zabiegu aktualizacji) do życia współczesnego, włączenia się w nurt „budownictwa socjalistycznego pod kierunkiem Partii” (Zawadzka 1954: 44). Inspiracją były dydaktyczno-historyczne refleksje radzieckich dydaktyków obficie przytaczane w periodyku (W. Karcow położył nacisk na wychowującą rolę historii i obowiązek jej dostosowania do możliwości percepcyjnych młodzieży; M. Kruglak – najważniejsza była znajomość elementów marksistowsko-leninowskiej nauki historycznej), akceptowane przez polskich dydaktyków historii, zwłaszcza w obowiązku zauważenia ścisłych związków nauczania i wychowania (pedagogika socjalistyczna), zastosowania metod nauki marksistowsko-leninowskiej (Karcow 1954: 41–52; Kruglak 1954: 59; Bornholtzowa 1954: 1–4; Szostakowski 1954: 5; Redko 1956: 22–29; Iliński 1956: 10; Pietrzak-Pawłowska 1956: 1–5).

Czasopismo prezentowało bogatą gamę problemów, które były przedmiotem troski dydaktyków historii. Podpowiadało nauczycielom historii, w jaki sposób wprowadzić do praktyki szkolnej teorię marksistowską, jakie „narzędzia” zastosować. W związku z tym poruszono kilka kwestii: poznawczych funkcji podręczników do historii, uwzględnienia w edukacji szkolnej różnorodnych źródeł historycznych, literatury pięknej i popularnonaukowej. Interesowano się zasadą pogładowości,

którą uznawano za niezbędną w przygotowaniu do myślenia historycznego, czyli poszukiwania związków między przedmiotami, zjawiskami i spostrzeżeniami (grafiki, schematy, symboliczne zapisy pojęć historycznych, np. czasu i przestrzeni) (Wójcik-Łagan 2012: 264). Zabiegami dydaktycznymi popularyzowanymi na łamach HiNoK – niezwykle ważnymi dla zrozumienia procesu historycznego i chętnie stosowanymi na lekcjach historia – były: korelacja (wzajemne przenikanie się treści adekwatnych dla różnych dziedzin wiedzy: języka polskiego, geografii, filozofii i in., w znaczeniu współczesnym przygotowanie do holistycznego życia poza szkołą) i aktualizacja. Dobrze zrozumiana, oznaczała wyjaśnienie teraźniejszości poprzez historię, a w aspekcie ideologicznym i propagandowym, co było zresztą częste, służyła wykorzystaniu przeszłości do wyjaśniania bieżących spraw politycznych. Ponowne pojawienie się w nauczaniu (popularnej w międzywojniu) idei regionalizmu (HiNoK podejmowała ten problem zwłaszcza w artykułach z 1955 r.) było zjawiskiem ze wszech miar pożądanym (służyła wyjaśnianiu pojęć historycznych, upogładawianiu dziejów, egzemplifikacji historycznych zjawisk ogólnopolskich), chociaż też należy zauważyć, że często u podłoża jej uwzględnienia leżał interes polityczny (Bzolega 1956: 22–29; Persowski 1957: 477–483). Interesujące było podjęcie problematyki tradycji i kultury ludowej i jej wkładu do dziedzictwa narodowego, ale także propozycja nauczania historii wsi i jej mieszkańców, dziejów ruchu ludowego i jego wybitnych przedstawicieli. W polu zainteresowania pojawiła się problematyka wsi współczesnej (Nowarski 2006: 45–110).

„Narzędziami”, czyli metodami nauczania, które gwarantowały pozytywny efekt procesu dydaktycznego („wyniki nauczania”) i z tego powodu preferowanymi i stosowanymi na lekcjach historii, były: uczenie się pod kierunkiem z analizą treści podręcznikowych, wykład i tzw. metoda „mieszana” (łączenie wielu metod nauczania). Pozytywnie należy ocenić to, iż zauważono potrzebę „zabezpieczenia” ucznia przed mechanicznym, jednocześnie werbalnym traktowaniem treści nauczania (pokusą stosowania w nauczaniu modelu pasywno-kontemplacyjnego). Co więcej, zwracano uwagę na korzyści wynikające z samodzielnej pracy ucznia w rozwiązywaniu problemów historycznych. Na uznanie zasługuje też powrót do doskonalenia pozalekcyjnych (kółka historyczne) i pozaszkolnych form edukacji historycznej (wycieczki historyczne), z podkreśleniem ich charakteru „naukowego” (uczniowie odkrywali wiedzę historyczną na swoim poziomie możliwości percepcyjnych, analizowali fakty i zjawiska odkryte przez fachowych historyków (Maternicki 1966).

Zakończenie

Historia szkolna w dekadzie lat 50. XX w. stała się ważnym ogniwem „frontu ideologicznego”, narzędziem władzy w indoktrynacji politycznej młodzieży (Goriszewski 1953: 115). Odpowiednio spreparowana wiedza historyczna (półprawdy, uproszczenia, zakłamania), niefachowo przekazywana uczniom (dość powszechne było zjawisko regresu wobec znanych w międzywojniu prób skonstruowania refleksyjno-aktywizującego modelu nauczania dziejów), przypisywanie aksjomatów marksistowskich wydarzeniom z odległej przeszłości były wymagane i powszechne (Wójcik-Łagan 2016a: 491–492). W znacznej mierze przyczynił się do tego omawiany periodyk (popularyzacja radzieckiego dorobku nauki historycznej, marksistowskiego modelu edukacji historycznej, wzmocnienie w programach nauczania „elementów ideologii marksizmu-leninizmu”, popularyzacja marksistowskiej koncepcji pedagogicznej i etyki socjalistycznej), ale jednocześnie redakcja miała ambicję upowszechniania refleksji w zakresie aktywizowania uczniów w zdobywaniu wiedzy historycznej, w zachęcaniu do czytelnictwa (Kancewicz, Kalabiński, Mościcki 1951; Sieradzki 1954: 81; Słowikowski 1957: 127–140; Wróbel 1957: 147–153). Uwzględnienie kwestii „ludowych” w szkole można uznać za oryginalną propozycję nawiązującą do społecznych aspektów przeszłości, dającą także uczniom szansę poznawania dziejów nie z pozycji „tronów”, ale w wersji zwykłych ludzi. Tego typu konkluzje w dwumiesięczniku formułowali: N. Gąsiorowska, Aleksander Szaniawski, Ż. Kormanowa, J. Dowiat, K. Szymborska i in. Trudno zdiagnozować, w jakim stopniu dobre i złe koncepcje zostały przyswojone przez nauczycieli, a za ich pośrednictwem, przez uczniów.

Literatura

- Ajnenkiel A., 1957, *Zarys stosunków politycznych w Polsce w latach 1918–1923*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 1–2.
- Biesiadecka E., 2014, *Nauka w powojennych podręcznikach do nauczania historii (do 1956 roku)* [w:] *Nauka*, red. G. Pańko, M. Skotnicka-Palka, B. Techmańska, Wydawnictwo „Tempo”, Wrocław.
- Bornholtzowa A., 1954, *O znaczeniu metodyki dla praktyki nauczania*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 6.
- Bornholtzowa A., 1956, *Z badań nad stanem faktycznym nauczania historii w szkole*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 6.
- Bugajska-Więclawska J., 2014, *Idea postępu na kartach podręczników do nauczania historii w latach 1944–1989* [w:] *Nauka*, red. G. Pańko, M. Skotnicka-Palka, B. Techmańska, Wydawnictwo „Tempo”, Wrocław.

- Bzolega M., 1956, *Wykorzystanie historii regionalnej w nauczaniu historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 3.
- Chmielewski W., 2006, *Kształcenie nauczycieli w okresie ideologizacji szkolnictwa (1944–1956)*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa.
- Chmielewski W., 2014, *Stanisław Skrzyszewski wobec ludzi nauki w świetle własnych notatek, listów i pism (1944–1950)*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Instytut Historii PAN, Warszawa.
- Ćwiek Z., 1953, *Wkład Józefa Stalina do nauki historycznej*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 1.
- Ćwiek Z., 1956, *Problemy ruchu narodowyzwoleńczego w latach sześćdziesiątych XIX wieku*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 1.
- Dowiat J., 1953a, *Nowa faza pracy nad kształtowaniem światopoglądu naukowego uczniów*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 2.
- Dowiat J., 1953b *Nieśmiertelne nauki Józefa Stalina – wytyczna pracy nad kształtowaniem światopoglądu naukowego młodzieży*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 1.
- Dowiat J., 1954, *Przygotowanie się nauczyciela historii do lekcji*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 4.
- Dunin-Wąsowicz K., 1956, *Z tradycji współpracy i wzajemnych stosunków polsko-ukraińskich mas ludowych w Galicji*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 6.
- Dyskusja nad projektami programu szkoły podstawowej trwa*, 1948 „Wiadomości Historyczne”, nr 1.
- Gąsiorowska N., 1954, *Nauka historii w okresie dziesięciolecia Polski Ludowej*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 4.
- Gąsiorowska N., Pietrzak-Pawłowska I., 1954, *Zjazd Historyków w Olsztynie w dniach: 30–31 maja 1954*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 5–6.
- Goriszowski W., 1953, *O walce z werbalizmem w nauczaniu historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 3–4.
- Grabski A.F., 2003, *Dzieje historiografii*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Historia historiografii i metodologii historii w Polsce i na Ukrainie*, 2015, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaskilniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Historia WKP(b)*, 1949, *Krótki kurs*, Warszawa.
- Hoszowska H., 2002, *Praktyka nauczania historii w Polsce 1944–1956*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Hübner P., 1997, *Stalinowskie czystki w nauce historycznej [w:] Skryte oblicze systemu komunistycznego: u źródeł zła...*, red. R. Bäcker, P. Hübner, Wydawnictwo „DiG”, Warszawa.
- Iliński A., 1956, *O artykule W. Karcowa: W sprawie zadań i treści metodyki nauczania historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 3.
- Kancewicz J., Kalabiński S., Mościcki H.J., 1951, *Wybór tekstów źródłowych*, red. B. Krauze, Warszawa.
- Kapitanow N.L., 1956, *Twórcza rola mas ludowych w historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 1.
- Karcow W., 1954, *W sprawie zadań i treści metodyki nauczania historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 5–6, przedr. „Priepodawanije istorii”, nr 4.
- Konferencja nauczycieli historyków we Wrocławiu*, 1948, „Wiadomości Historyczne”, nr 3.

- Kruglak M., 1954, *o metodyce historii jako nauce*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 6.
- Kryńska E., Mauersberg S.W., 2003, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945–1956*, Wydawnictwo „Trans Humana”, Białystok.
- Libiszowska Z., 1953, *Przegląd wydawnictw historycznych*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 3–4.
- Manteuffel T., 1957, *Rozkwit średniowiecza*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 1–2.
- Manteuffel T., 1976, *Historyk wobec historii*, PWN, Warszawa.
- Maternicki J., 1966, *Szkolne kółka historyczne*, PZWSz, Warszawa.
- Maternicki J., 1979, *Kultura historyczna dawna i współczesna. Studia i szkice*, PWN, Warszawa.
- Maternicki J., 1984, *O nowy kształt edukacji historycznej*, WSiP, Warszawa.
- Maternicki J., 1998, *Edukacja historyczna młodzieży, problemy i kontrowersje u progu XXI wieku*, Wydawnictwo TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń.
- Maternicki J., 2003a, *Instytucjonalizacja i profesjonalizacja polskiej dydaktyki historii w XX wieku [w:] W służbie szkoły i nauki. Księga poświęcona Profesorowi Czesławowi Majorkowi*, red. Z. Ruta, R. Ślęczka, Akademia Pedagogiczna, Kraków.
- Maternicki J., 2003b, *Aktywno-refleksyjny model kształcenia historycznego [w:] Historia, społeczeństwo, wychowanie*, red. J. Maternicki, M. Hoszowska, P. Sierżęga, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Maternicki J., 2004, *Polska dydaktyka historii, dzieje współczesne [w:] Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i studentów*, red. J. Maternicki, Wydawnictwo JUKA, Warszawa.
- Maternicki J., 2005, *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Maternicki J., 2011, *Pogranicza historii: studia i szkice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Maternicki J., 2015, *Polska historia historiografii: droga do profesjonalizacji, jej stan aktualny i perspektywy dalszego rozwoju [w:] Historia historiografii i metodologia historii w Polsce i na Ukrainie*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaskilniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Mauesberg S., Walczak M., 2005, *Szkolnictwo polskie po II wojnie światowej (1944–1956)*, Polskie Towarzystwo Pedagogiczne ZG, Warszawa.
- Mazur J., 1999, *U progu zmian ideału wychowawczego w powojennej Polsce (Dylematy nauczycieli) [w:] Wartości w edukacji historycznej*, red. J. Rulka, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Bydgoszcz.
- Menz M., 2015, *Szkolna edukacja historyczna w Polsce w latach 1918–1939 [w:] Współczesna edukacja historyczna. Doświadczenia, oczekiwania*, red. J. Budzińska, J. Strykowska, Instytut Historii UAM, Poznań.
- Moszczeńska W., Bornholtzowa A., 1956, *Drogi wzrostu i rozwoju młodego historyka*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 5.
- Nowarski C., 2006, *Chłopi polscy w podręcznikach historii 1945–1980*, Akademia Pedagogiczna, Kraków.
- Od Redakcji*, 1953, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 1.
- Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, 1958, Polskie Towarzystwo Historyczne.
- Persowski F., 1957, *Regionalizm w praktyce szkolnej*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 6.

- Pierwsza Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich.*, 1953, *Przemówienia, referaty, dyskusja*, t. I, Warszawa.
- Pietrzak-Pawłowska I., 1956, *Związek nauczania z nauką historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 5.
- Pisulińska J., 2015, *Zaplecze instytucjonalne polskiej historii historiografii i metodologii historii* [w:] *Historia historiografii i metodologia historii w Polsce i na Ukrainie*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaszkiłniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Pomykało W., 1977, *Kształtowanie ideału wychowawczego w PRL w latach 1944–1976*, Spółdzielnia Wyd. -Handlowa „Książka i Wiedza”, Warszawa.
- Prof. zw. dr hab. Józef Dutkiewicz, 2000 [w:] *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź, on-line: <http://pthlodz.uni.lodz.pl/poziom2/jdut.html> (dostęp: 11.05.2018).
- Radziwiłł A., 1996, *Model ideologii wychowawczej w latach 1948–1956 (próba modelu)* [w:] *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, red. B. Otwinowska, J. Żaryn, Wydawnictwo Editions Spotkania”, Warszawa.
- Redakcja, 1956, *Wobec nowych zadań*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 6.
- Redko A., 1956, *Niektóre zagadnienia metodyki nauczania historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 3.
- Romek Z., 2012, *Zinstytucjonalizowana autocenzura historyków polskich w czasach stalinowskich* [w:] *Klio Polska. Studia i materiały z dziejów historiografii polskiej XIX–XX wieku*, red. A. Wierzbicki, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa.
- Rulka J., 2004, „*Wiadomości Historyczne*” [w:] *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i studentów*, red. J. Maternicki, Wydawnictwo JUKA, Warszawa.
- Rutkowski T.P., 2007, *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Rutkowski T.P., 2008, *Rola Wydziału Historii Partii KC PPR/PZPR w kształtowaniu polityki historycznej w Polsce (1946–1956)* [w:] *Pamięć i polityka historyczna. Doświadczenia Polski i jej sąsiadów*, red. S.M. Nowinowski, J. Pomorski, R. Stobiecki, Wydawnictwo IPN, Łódź.
- Sieradzki J., 1954, *Uwagi dydaktyczne dla nauczycieli*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 5–6.
- Skrzeszewski S., 1948, *Problem liczby lat trwania nauki w szkole podstawowej i średniej*, „Wiadomości Historyczne”, nr 3.
- Słowikowski T., 1957, *Kilka uwag dyskusyjnych na temat wykładu w nauczaniu historii w szkole średniej*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 2.
- Słowikowski T., Szymborska K., 1956, *Uwagi o nauczaniu historii na podstawie wyników egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie*, *Historia i Nauka o Konstytucji*, nr 1.
- Stalin J., 1950, *Marksizm a zagadnienia językoznawstwa*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa.
- Stobiecki R., 1993, *Historia pod nadzorem*, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Stobiecki R., 1996, *Stalinowska mitologizacja idei postępu* [w:] *Historia. Mity. Interpretacje*, red. A. Barszczewska-Krupa, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Stobiecki R., 1997, *Pierwsza Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego: u źródeł zła...*, red. R. Bäcker, P. Hübner, Wydawnictwo DiG, Warszawa.

- Stobiecki R., 1998, *Między kontynuacją a dyskontynuacją. Kilka uwag na temat powojennych dziejów polskiej nauki historycznej* [w:] *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, red. J. Maternicki, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Stobiecki R., 2007, *Historiografia PRL. Ani dobra, ani zła, ani piękna... do skomplikowania*, Wydawnictwo Trio, Warszawa.
- Stobiecki R., 2014, *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań.
- Szostakowski S., 1954, *Uwagi o realizacji jedności nauczania i wychowania na lekcjach historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 6.
- Szumski J., 2012, *U źródeł powstania Komisji Historyków Polski i ZSRR* [w:] *Klio Polska. Studia i materiały z dziejów historiografii polskiej XIX–XX wieku*, red. A. Wierzbicki, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa.
- Traba R., 2009, *Przeszłość w teraźniejszości. Polskie spory o historię na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Wagner B., 2013, *Szkola publiczna w Polsce w XX wieku. Zarys dziejów społecznych*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Wierzbicki A., 2012, *Prawda jest i może być tylko w rękach klasy robotniczej”. Z dziejów zasady partyjności nauki historycznej w Polsce* [w:] *Klio Polska. Studia i materiały z dziejów historiografii polskiej XIX–XX wieku*, red. A. Wierzbicki, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa.
- Wierzbicki A., 2015, *Marian Henryk Serejski jako animator polskiej historii historiografii po II wojnie światowej* [w:] *Historia historiografii i metodologia historii w Polsce i na Ukrainie*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaskilniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Wójcik-Łagan H., 2012, *Myślenie historyczne – paradygmat nowoczesnego nauczania historii* [w:] *Wokół problemów edukacji*, red. J. Wojdon, B. Techmańska, Wydawnictwo Chronicon, Wrocław.
- Wójcik-Łagan H., 2014, *Żanna Kormanowa o nauce historycznej i nauczaniu dziejów. Wybrane refleksje (lata 40. i 50. XX w.)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, nr 3–4.
- Wójcik-Łagan H., 2016a, *Edukacyjny przekaz o historii w świetle „Historii i Nauki o Konstytucji” (1953–1957)* [w:] *Historia, ciągłość i zmiana. Studia oferowane Profesorowi Jerzemu Maternickiemu*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierzęga, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Wójcik-Łagan H., 2016b, *Szkola z lat 20. XX w. w oczach Władysława Bienkowskiego, autora powojennych koncepcji edukacyjnych z lat: 40. i 50. XX w.*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, nr 1–2.
- Wróbel S., 1957, *Kilka uwag na temat wykorzystania tekstów źródłowych w nauczaniu historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 2.
- Zarys stosunków politycznych w Polsce w latach 1918–1923*, 1957, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 1–2.
- Zawadzka I., 1954, *Jak korzystałam w mojej pracy szkolnej z podręcznika „Historii Polski”*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 3.
- Zychowski M., 1957, *Sytuacja gospodarczo-społeczna na ziemiach polskich w pierwszej połowie XIX wieku*, „Historia i Nauka o Konstytucji”, nr 1–2.

**“The History of and Teachings on the Constitution” (1953–1957)
– an exemplification of historical time.
Political, methodological and educational aspects**

Abstract

The periodical publication for history teachers titled “The History of and Teachings on the Constitution” (1953–1957) constitutes an interesting historical source that explains the relationship between the science of history and history lessons in the period of the “new beginning”, i.e. the implementation and subsequent embedding of Marxist concepts in historiographic research and teachings. The featured bimonthly had a significant influence on “injecting” the Marxist ideology in school environments. It was the dispenser of theoretical directives aimed at affecting school practices. The magazine was a propaganda tool used in order to shape specific opinions and attitudes of the collective and individual people subject to intellectual and emotional manipulation. It constitutes a rich resource in the topic of post-war Polish historiography of the 1950s. The magazine explains the methodological grounds inspired by Marxism as well as clarifying the determinants of the socialist model of history taught at school, in its substantive and ideological as well as didactic and pedagogical aspects.

Key words: history, historiography, Marxism, historical politics